Nr. 50. Sambor dnia 10. grudnia 1905. Rok. V.

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h.
Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada.
Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

NASZE SZKOŁY ŚREDNIE, a NOWOCZESNE SPOŁECZEŃSTWO.

(Obserwacye i uwagi.)

I.

ROZBRAT MIĘDZY SPOŁECZEŃSTWEM a SZKOŁĄ I JEGO PRZYCZYNY.

(Ciąg dalszy.)

Wychodząc nawet z tego punktu widzenia, że szkoła średnia powinna przedewszystkiem mieć na celu przygotowanie wychowanków do życia praktycznego, nie możemy zgodzić się na zdanie, jakoby nauka gramatyki języka ojczystego była niepotrzebną. Nie przeczę wcale i nikt tego nie przeczy, że do poprawnego władania językiem każdym, a więc i ojczystym, znajomość gramatyki nie jest *koniecznie* potrzebna; mamy bowiem liczne dowody i przykłady, że osoby, nieznające wcale gramatyki, władają językiem nawet bardzo poprawnie. Ale z drugiej strony nikt nie zaprzeczy, że pewne minimum ogólnego wykształcenia, każdemu inteligentnemu człowiekowi jest *niezbędne*. Otóż o ile znajomość *ducha* starożytności nie jest koniecznym warunkiem ogólnego wykształcenia, o tyle znajomość *ducha* własnego języka stanowić musi warunek ogólnego wykształcenia każdego człowieka, roszczącego sobie pretensye do inteligencyi i do posiadania ogólnego wykształcenia. A tego *ducha* języka, choćbyśmy nim władali najpoprawniej, nie możemy poznać inaczej, jak tylko przez gruntowną znajomość jego gramatyki, bo tylko przy pomocy wiedzy gramatycznej możemy sobie zdawać sprawę jasną ze wszystkich zjawisk językowych. Ponieważ zaś szkoła średnia jest właśnie na to, aby w niej każdy człowiek zdobył to ogólne wykształcenie, więc nauka gramatyki języka ojczystego w szkole średniej, jako droga, wiodąca do poznania *ducha* tego języka, jest potrzebna. A jeżeli jest potrzebna, w takim razie uczyć jej należy systematycznie i gruntownie, co da się osiągnąć przez rozłożenie materyału naukowego na wszystkie klasy. Ze szkół normalnych należy naukę gramatyki zupełnie usunąć, bo umysły dzieci 6-cio do 10-cio letnich nie są i nie mogą być dojrzałe do rozumnego uczenia się tak trudnego przedmiotu; (skutkiem czego nauka gramatyki w szkołach normalnych nie jest nauką, lecz bałamuceniem) a w szkole średniej rozłożyć należy cały materyał gramatyczny na wszystkie klasy. Co się tyczy lektury, to już od pierwszej klasy widoczną jest zgubna zasada *„multa, non multum;“* tak zwane „Wypisy“, począwszy od pierwszej klasy są tak obszerne, że nauczyciel, chcący wyczerpać materyał, nie może myśleć o uczeniu wychowanków dobrego, t. j. rozumnego czytania. Na to odpowiadają zazwyczaj *„fachowi“* rzeczoznawcy, że nauczyciel nie ma obowiązku czytania wszystkich ustępów, zawartych w „Wypisach“ z uczniami w szkole, lecz wybierać z nich trudniejsze, a inne zadawać uczniom na lekturę domową. Zupełna zgoda na to, ale to nie zmienia stanu rzeczy, bo tu nie chodzi o nauczyciela, lecz o ucznia; mniejsza o to, czy uczeń czyta w szkole, czy w domu, dość, że musi przeczytać wiele, że w obec ogromnego materyału z innych przedmiotów, musi być przeciążony, a skutkiem tego czytanie jego nie może być gruntowne; uczeń czyta „multa, non multum“, bo na to *„multum“* brak mu czasu. Stąd uczniowie z lektury domowej małe odnoszą korzyści; nauczyciel bardzo, bo aż nazbyt często, przy przepytywaniu takiej lektury domowej, przekonuje się, że uczniowie, nie rozumieją dobrze rzeczy przyczytanej; czuje więc potrzebę przerobienia tego ustępu z uczniami tak, jak gdyby uczniowie jeszcze jego nie czytali, ale cóż robić, kiedy materyał trzeba wyczerpać, a zatem nie ma czasu zatrzymywać się dłużej przy jednym ustępie: po przerobieniu z profesorem uczniowie zdolniejsi zrozumieli i poznali gruntownie ustęp przeczytany w domu ale słabsi nie odnieśli stąd żadnej korzyści, prócz tej, że o jeden ustęp więcej przeczytali. (C. d. n.)

Dział gospodarczy.

I. Wystawa targowa nasion we Lwowie w r. 1906.

1. Wystawa targowa nasion, połączona z wystawą przetworów gospodarskich i narybku odbędzie się we Lwowie w czasie od 28 — 30. stycznia 1906 r., urządzona staraniem Komitetu c. k. galic. Towarzystwa Gospodarskiego.

2. Celem wystawy targowej jest przedewszystkiem zaznajomienie z rozmiarami i jakością produkcyi nasiennej w kraju naszym zbliżenie producentów nasion do konsumentów, umożliwienie pierwszym korzystnej sprzedaży, drugim nabycia dobrego, o znanem pochodzeniu towaru. To samo odnosi się i do przetworów gospodarskich, natomiast narybek ma być wystawionym wyłącznie w celu demonstracyi okazów.

3. Wystawa powyższa obejmować ma zatem przedewszyskiem wszelkie nasiona (także i ziemniaki nasienne) prócz tego niektóre przetwory gospodarskie np. konserwy warzywne i owocowe, wina owocowe itp. i narybek.

4. Nasiona jak i wszelkie inne towary deklarowane na sprzedaż we większych (powyżej 100 kg.) ilościach, powinny być przedstawione w miarodajnych próbkach, na podstawie których będą się mogły odbywać transakcye handlowe. Próbki te przy nasionach zbóż, roślin strączkowych, pastewnych i przemysłowych, mają wynosić najmniej 5 kg., przy nasionach traw 2 kg.. przy nasionach warzyw i kwiatów, oraz przy wszelkich innych towarach, mogą być dowolnej wielkości. Towary poniżej 100 kg. mogą być na wystawie bezpośrednio sprzedawane.

5. Wyłącznie na wystawę deklarowane mogą być przysyłane w dowolnych ilościach.

6, Wszelkie nasiona targowe z wyjątkiem drogich nasion warzywnych i kwiatowych oraz tych, które już zbadane były przez jedną z publicznych instytucyi (sta-

PIERWSZA MIŁOŚĆ

(Dokończenie.)

— Skromniejsze mam życzenia, Panie Adolfie; pragnę tego oto pierścienia, co błyszczy na pańskim palcu, jeźli to nie jest pamiątka od kochanki...

— Ach! Heleno! Jak Pani może coś podobnego mówić Pani jesteś przecież pierwszą miłością mego życia, Heleno!...

Pani moją pierwszą ukochaną jesteś i przysięgam — będziesz jedyną... Żadna przed Panią — żadna po Pani!... Podoba się Pani ten pierścień: Jestem najszczęśliwszy, że mogę go u stóp Pani złożyć, jakkolwiek to klejnot familijny...

— O, jaki Pan dobry, Panie Adolfie... Będę Pana bardzo kochała, gdy się pobierzemy... gdyż sądzę, że Pan, pomimo tego nierozważnego kroku z mej strony, jaki dziś popełniłam, przychodząc tu, że Pan mimo to zawsze szanować mię będziesz... Przyszłam do Pana, jak do brata i składam na pańskiej skroni niewinny pocałunek siostry... Bądź zdrów! żegnam Pana... Będziemy się nieraz widywali, prawda?

— Co!? Pani już odchodzi!... Zaledwie Pani przyszła!... Zostań Pani jeszcze, oh! zostań jeszcze chwilkę! Pani się uśmiecha?... O! śmiej się jeszcze! Śmiej się Pani zawsze! Szaleję ze szczęścia, gdy widzę Twoje ząbki perłowe, wyglądające z purpurowych ustek i zapraszające do rozkosznego całusa!...

— Uspokój się Pan, Adolfie! nie mów Pan tak! Pan jesteś nieprzytomny... Oddałam Panu wszystko, co było w mojej mocy... Nie żądaj Pan więcej... Pańskie namiętne słowa odurzyły mię... Boję się więcej samej siebie, nił Pana... tak... bo... ja... kocham... Pana... oh, mój Adolfie!

— Pani mnie kocha!... Ty kochasz mnie!... Ona mnie kocha!... O, powtórz raz jeszcze to boskie słowo!... Ty kochasz mnie!... Kochasz mnie, drogi Aniele! Czy to prawda?... Czy dobrze zrozumiałem?...

— Tak, kocham Cię! Jesteś zadowolony?... A teraz bądź zdrów!... Ja uciekam... z obawy... by nie stać się Ciebie niegodną... Chcę zawsze być godną Ciebie: dlatego odchodzę...

6.

Poszła! Zdaje mi się, że ciemna noc mnie pokryła, jakkolwiek to dopiero druga godzina po południu... Teraz jestem ciemny, aż do jej powrotu...

Poszła!... ale ona mnie kocha! Ona mnie kocha!! Ona mnie kocha!!!... Jak ona to powiedziała! Co za muzyka leżała w jej głosie, gdy to mówiła!... Ona mnie kocha! Ach, jak miłość uszczęśliwia!... To za wiele szczęścia!... Boże, to nadmiar szczęścia!

Ale, co to za papier? Zapewne list jakiś wypadł Jej z kieszeni, gdy wyjmowała chustkę, by utrzeć pot z czoła...

Czy mam go przeczytać?!... Nie... byłoby to niedyskretnie, niedelikatnie... Nie będę czytał... Ale od kogo też to może być list?... Od jakiej przyjaciółki?... To nie damskie pismo...

Ach, nie potrafię zapanować nad sobą!... Muszę przeczytać...

„Moja kochana filutko!“

„Jutro, w piątek o 12-tej godzinie oczekuję Ciebie z niecierpliwością, by Cię serdecznie uścisnąć; pójdziemy do Bougival na objadek. Wszystkie kobiety lubią hulaków, a każdy hulaka lubi kobiety, które mają takie piękne oczka... Mówię Ci to Helenko, dlatego, że Ernest, August i Feliks powiedzieli mi, żeś była ich kochanką, zanim zostałaś moją, i dlatego, że jesteś dość piękną, by Ci przeszłą, przyszłą, a nawet i teraźniejszą niewierność przebaczyć. Co w Tobie kocham, nie jest młodością, lecz pięknością.

Kto wodę ze zdroju pije, nie pyta ilu on już przedtem napoli.

Na jutro więc kochana, mała filutko!
Twój szaleniec zakochany

Henryk.“

7.

„Oh!! . . . .

cyę botaniczno-rolniczą, stacyę oceny nasion) będą poddane botanicznej ocenie, z tego też względu należy je nadsyłać wcześnie, najpóźniej do końca grudnia br.

Nasiona wystawowe będą również w miarę możności urzędownie oceniane.

7. Ostatecznym terminem nadsyłania okazów jest 25. stycznia; po tym terminie okazy przyjmowane nie będą. Wyjątek stanowią okazy ulegające łatwemu psuciu się, które też można będzie na dzień przed otwarciem wystawy doręczyć.

8. Wystawieniem jak i sprzedażą towarów na wystawie może się zająć każdy wystawca osobiście lub też zajmie się tem Komitet wystawowy oraz (sprzedażą) Oddział handlowy c. k. Tow. Gosp. bez żadnych osobnych kosztów dla wystawcy.

9. Koszta umieszczenia na wystawie towaru na targ deklarowanego wynoszą po 2 Kor. od sztuki, względnie po 10 koron od 1 m^2 zajęiego stołu; prócz tego wystawca ponosi koszta przesyłki jak i odbioru towaru z wystawy. Dla znaczniejszych wystawców mogą być przyznane specyalne udogodnienia.

10 Okazy wyłącznie na wystawę przeznaczone, są uwolnione od wszelkiej opłaty, z wyjątkiem kosztów przesyłki i odbioru towaru z wystawy.

11. Wszelkie przesyłki należy adresować:

Komitet wystawy targowej we Lwowie, ul. Karola Ludwika 3. (biuro c. k. galic. Towarzystwa Gospod).

12. W skład komisyi wystawowej wchodzą pp.: Julian baron Brunicki (przewodniczący), prof. Fibich, prof, Dr. Kazimierz Miczyński, Jan Mikuszewski, Dyr. Ksawery Porceri, Kazimierz Romański, Inż. Tadeusz Rozwadowski, radca Dr Ignacy Szyszyłowicz i Bronisław Janowski (sekretarz).

Rada Oddziału c. k. gal. Towarzystwa Gospod. w Samborze zwraca się do P.T. producentów nasion w okręgu Oddziału zamieszkałych z uprzejmą prośbą o obesłanie powyższej wystawy i o jak najczynniejsze poparcie usiłowań Komitetu.

Deklaracye zgłoszenia współudziału w wystawie rozesłane zostały pocztą członkom Oddz. samborskiego.

II. Kurs weterynaryi dla delegatów gmin powiatu samborskiego rozpoczyna się w dn. 12. bm. tj. we wtorek o godz. 10 przedpołud. w sali rysunkowej szkoły przemysłowej, w suterenach gmachu tut. gimnazyum, Na kurs ten przyjęła Rada 40 kandydatów, z których każdy otrzyma stypendyum w kwocie 5 Kor. za czas od 12 do 16 b. m.

Ostatnie wiadomości.

Z Rady państwa. W ciągu dyskusyi w sprawie reformy wyborczej i oświadczenia ministra prezydenta zabrał głos prezes koła polskiego hr. Wojciech Dzieduszycki omawiając obszernie rzecz ze stanowiska stosunków czysto austryackich, przyczem oświadczył że propnowałby raczej reformę Izby posłów, aby liczba mandatów V-tej kuryi była znacznie, może aż do połowy ogólnej liczby wszystkich mandatów pomnożoną, ale aby zarazem innym ludziom umożliwiony był wstęp do parlamentu. Także zastępcy Sejmów powinni być przypuszczeni do udziału w ustawodawstwie centralnem. Mówił w końcu o rozszerzeniu autonomii krajów i zaznaczył, że sprawy językowe należałoby poruczyć kompetencyi Sejmów, autonomię krajów rozszerzyć, a parlament powinien postarać się o utworzenie finansowej podstawy dla sejmów, by one mogły dopełnić swych obowiązków. Należy zatem przystąpić do zbadania sprawy reformy wyborczej, która jednak ma tworzyć tylko część większej i obszerniejszej reformy.

Sytuacya na Węgrzech staje się z każdą chwilą groźniejszą. Dzienniki węgierskie donoszą, że bar. Fejervary podaje się do dymisyi i że upadek gabinetu jest rzeczą pewną. Z Pesztu nadeszła wiadomość o bliskim wybuchu powszechnego strejku.

Z caratu. Rewolta wojskowa w prowincyach bałtyckich staje się powszechną a sytuacya w Petersbugu zapowiada nanastąpienie wielkiej katastrofy. Wybuchły nadto rozruchy w Rydze i Kiszyniewie a w Charkowie Kijowie, i w Carkiem siole zbuntowała się cała załoga wojskowa. Celem uspokojenia wzburzonych umysłów zamierza car zaprzysiądz w Moskwie konstytucyę.

Rada miasta.

Posiedzenie Rady odbyło się we środę dnia 6. b. m. w obecności 29. radnych pod przewodnictwem burmistrza dra Steuermanna z następującym porządkiem dziennym:

1.) Juda Horowitz, Dominik Wasylewski, Abraham Kamlet, Herman Goldberg, Meilech Goldberg, i Józef Goldberg, — o nadanie im przynależności do gminy miasta Sambora.

2.) Rachela Koch, Leib Baum. Chaskiel Müller, Eisig Metzger, Wolf Prezes, Tomasz Borecki, Eleonora Popiel, Ida Roth i Stanisław Pyzik — o odpisanie zaległego 5% dodatku czynszowego.

3.) Zasilenie funduszu ubogich kwotą 600 koron z funduszu gminnego.

4.) Podniesienie dotychczasowego relutum kierownikom szkół na mieszkanie o 20% t. j. z 500 na 600 koron.

5.) Nadanie stypendyum im. śp. Arcks. Rudolfa.

6.) Sprzedaż drogą licytacyi gruntu „Fularya" w Biskowicach.

7.) Sprawa inwestycyi, — w szczególności oświetlenie miasta.

8.) Statut dla służby miejskiej.

Po odczytaniu protokołów z 3 ostatnich posiedzeń t. j. z dnia 27. września, 12. i 30. października b. r., które przyjęto z małą poprawką w protokole ostatnim, że przy budowie szkół uchwalono uwzlędnić baraki szkolne, zabrał głos r. Tyrka i zapytał przewodniczącego dr. Steuermanna czy tenże jest skłonnym po porozumieniu się z okolicznemi miasteczkami Turką i Starym Samborem, lub gdyby się to uskutecznić nie dało w imieniu mieszkańców Sambora, omówić sprawy komercyalne z delegatem kolejowym, który ma zjechać do Sambora dnia 20. b. m. i 16. stycznia 1906. bo niezjawienie się żadnych przedstawicieli mieszkańców, którzyby się na różnorodne braki panujące na dworcu naszym nie uskarżyli i uzupełnienia tychże nie zażądali, mogłoby spowodować mniemanie p. delegata a w następnie i dyrekcyi kolejowej, że u nas jest wszystko dobrze, że dzieje się nam dobrze. podczas gdy tak nie jest. — R. Heyder dodaje, aby zaproponować Dyrekcyi kolejowej, przez p. delegata utworzenie przystanku przy ul. Biskowickiej.

W odpowiedzi danej p. radnym, oświadczył się dr. Steuermann z gotowością podjęcla się misyi interpelanta dodając, że, aby omówić należycie wszystkie braki i potrzeby kolejowe, zaprosi afiszami tych wszystkich, którzy cokolwiek w tej materyi mają do powiedzenia i z nimi uda się do delegata Dyrekcyi kol.

Następnie podaje p. prezes do wiadomości Rady, że w sprawie seminaryum w Cieszynie wysłał telegram do posłów polskich w parlamencie i do prezydenta ministrów — jakoteż wysłał gratulacyjną depeszę do Czerwiowiec z okazyi poświęcenia Domu polskiego tamże. W dalszem swem przemówieniu poświęca słów kilka zwiniętej jatce miejskiej, na której straciła gmina około 1000 koron, a ostatecznie stawia wniosek na wybranie delegatów z grona Rady do komitetu budowy kaplicy na nowym cmentarzu. Jako takich wybrano Dra Rogalskiego i r. Łobosa, — poczem przystąpiono do spraw na porządku dziennym będących.

Pierwsze dwa punkty referował p. sekr. Kostuś. Uchwalono bez dyskusyi nadać proszącym o przynależność do gminy i odpisać zaległy dodatek czynszowy u wstępu wymienionym prócz Racheli Koch. Dalsze dwa punkty t. j. 3 i 4, po przemówieniu p. burmistrza uchwalono w myśl propozycyi Wydziału t. j. postanowiono zasilić fundusz ubogich m. Sambora o 600 kor. z funduszu obrotowego, jakoteż uwzględniając drożyznę mieszkań, podnieść relutum kierownikom szkół z 500 na 600 koron.

Uchwalono następnie nadać stypendyum Arc. Rudolfa w kwocie 200 kor. Stanisławowi Kołczykiewiczowi synowi manipulacyjnego urzędnika magistratu, jako takiemu, który jak się okazało, miał ku temu najwięcej szans z pośród sześciu kompetentów, jest bowiem synem obywatela miasta i celującym uczniem tutejszego gimnazyum.

Postanowiono zgodnie z uchwałą wydziału rozpisać licytacyę na sprzedaż gruntu „Fularya" w Biskowicach, ustanawiając minimalną cenę za całość wynosząca $2^1/_2$ morga 1440 koron. Z porządku przystąpiono do punktu 7. t. j. do oświetlenia miasta, którą to sprawę referował dr. Steuermann, a przy której wywiązała się szersza dyskusya. Ze względu, że oświetlenie modne, europejskie już dawniej zadecydowano wnosi p. burmistrz aby zgodnie z uchwałą Wydziału nie rozstrzygać na razie czy ma być wprowadzone światło gazowe, czy elektryczne, chodzi bowiem o to, aby się przedtem — sprawie rozpatrzeć i w tym celu upoważnić go do wyjazdu do miast Stanisławowa i Jarosławia, gdzieby mógł oba rodzaje oświetlenia przestudyować praktycznie, w każdym jednak razie wstawić do budżetu kwotę 60.000 kor. jako pierwszą ratę na cele oświetlenia. Podaje do wiadomości rady, że zgłosiła się do niego firma „Central Electrizität Vereinigungs Gesellschaft" z Wiednia, która ofiaruje przysłać swoich dwu inżynierów, którzyby sporządzili bezpłatny plan i kosztorys oświetlenia elektrycznego zastrzegając sobie jednak, pierwszeństwo przy rozpisaniu konkursu. W obec tego więc, że delegat wspomnianej firmy zapewniał, iż oświetlenie elektryczne będzie kosztowało o połowę mniej niż gazowe, radzi p. burmistrz, aby dobrze zastanowić się nad sprawą wyboru rodzaju światła, co ma być umówionem po zestawieniu jak najdokładniejszych dat. R. Mandel zgadza się w zasadzie z wnioskiem dra Steuermanna, by dziś o wyborze światła nie decydować, żąda jednak aby podobnie jak o świetle elektrycznem, którego kosztorys obiecała sporządzić firma „Central Electricität Vereinigungs Geselschaft" zasiągnąć rady fachowca, któryby i kosztorys oświetlenia gazowego przedłożył. W obec jednak tego, że wygotowanie podobnego kosztorysu jest połączone z wielkimi stosunkowo wydatkami, Rada miejska postanowiła do wniosku r. Mandla się nie przychylić i wniosek odrzucono.

Następnie zabrał głos r. dr. Aleksandrowicz i w dłuższem przemówieniu uzasadniał dobroć światła gazowego, stawiając ostatecznie wniosek na zadecydowanie, że takie a nie elektryczne ma być w mieście naszem wprowadzone, — Rada jednak wniosku nie uchwaliła.

W sprawie tej zabierali głos jeszcze i inni radni, poczem na wniosek r. dr. Potockiego uchwalono zgodnie z wydziałem nie decydować na razie o rodzaju światła, lecz upoważnić magistrat, względnie burmistrza, by podjął przedwstępne czynności t. j. zebrał wszelkie możliwe daty i informacye ze stron kompetentnych, fachowych.

Po umorzeniu sprawy inwestycyi wspomniał p. burmistrz o między powstać stacyi telefonicznej w Samborze, a uzasadniwszy potrzebę i doniosłość tego wielce cywilizacyjnego wynalazku, postawił wniosek, aby gmina przyszła w pomoc z kwotą 4000 kor. spłacalną w 4 rocznych ratach i aby wstawić do budżetu na rok następny kwotę 1000 kor. jako pierwszą ratę. Wniosek uchwalono.

Z ostatniego punktu porz. dziennego ze względu na jego rozległość omówiono tylko część t. j. podniesienie płac sługom magistr. i tak uchwalono w zasadzie pozostawić te same płace a przyznać dodatki aktywalne i pięciolecia.

W sprawie wciągnięcia rakarza miejskiego do kategoryi sług, przemawiał r. dr. Aleksandrowicz, a sformowany jego wniosek poddał p. burmistrz pod głosowanie, który Rada uchwaliła. Radny ks. Rabiej przypomina, że na Wydziale była mowa aby przyjmowanie i oddalanie sług należało do zakresu działalności Rady a nie burmistrza i stawia odpowiedni wniosek, po przeczytaniu mu jednak §. 51. ustawy gminnej, która to prawo zastrzega burmistrzowi, wniosek swój cofa.

R. dr. Aleksandrowicz podnosi, aby wobec tego, że Rada uchwaliła jego wniosek co do wciągnięcia rakarza do kategoryi sług, ustanowić temuż odpowiednią płacę, co Rada uchwaliła z tem, że dodatek aktywalny jego wynosi 60 kor. a 4 pięciolecia po 72 kor.

Na wniosek r. dr. Aleksandrowicza o odroczenie posiedzenia, burmistrz dr. Steuermann czyni zadość życzeniu większej części radnych i zamykając obrady, wyznacza na ich ciąg dalszy dzień 13. b. m.

Odezwa Ligi pomocy przemysłowej.

Liga Pomocy przemysłowej uznana w kraju jako ważny czynnik społeczno-gospodarczy, postanowiła dalsze swe oddziaływanie na ogół, oprócz na uświadomieniu społeczeństwa o prawdziwym stanie rodzimego przemysłu i handlu i pouczenie ogółu o źródłach krajowej pracy przemysłowej i handlowej.

W tym celu przystąpiliśmy przed rokiem do opracowania i wydania: *Pierwszego Skorowidza przemysłowo-handlownego* Królestwa Galicyi i obecnie po przezwyciężeniu niezwykłych trudności oddamy w najbliższych miesiącach nasz Skorowidz na użytek ogółu w 30 tysiącach egzemplarzy, pragnąc by stał się on podręcznikiem codziennego użytku jak najszeszych warstw ludności kraju.

Chcą nadać wydawnictwu naszemu charakter podręcznika społecznej wartości, któryby jak zwyczajny kalendarz dotarł do rąk niemal każdego umiejącego czytać obywatela kraju — liczyliśmy się z koniecznością ustanowienia jak najniższej ceny, co znów jedynie przy wielkim nakładzie dało się uzyskać i tylko tym sposobem doprowadziliśmy do tego, że Skorowidz nasz będzie najtańszem tego rodzaju wydawnictwem kosztującem tylko 5 koron, względnie w drodze subskrypcyi 4 korony.

Subskrypcya i rozsprzedaż tak olbrzymiego nakładu da się przeprowadzić bez niebezpieczeństwa materyalnego dla naszej instytucyi, jedynie przy usilnem, życzliwem i szerokiem poparciu *wszystkich miarodajnych i wpływowych czynników w kraju i prywatnej inicyatywie i poparciu ludzi dobrej woli.*

Staranie nasze usilne zmierza do tego, aby Skorowidz nasz znalazł się *w każdej gminie, kancelaryi każdego obszaru dworskiego, w biurach Starostw, Sądów, Wydziałów powiatowych, we wszystkich kancelaryach parafialnych, we wszystkich instytucyach i Towarzystwach krajowych, a wreszcie w bibliotekach wszystkich szkół, a zwłaszcza ludowych w kraju.*

Mały, średni i wielki rolnik, drobny kramarz wiejski i większy kupiec, rzemieślnik i fabrykant, wreszcie każdy obywatel kraju pragnący współdziałać na polu ekonomicznego podniesienia kraju, znajdą w Skorowidzu praktyczne rady i wyjaśnienia we wielu ważnych kwestyach.

To też apelujemy do wszystkich powołanych i miarodajnych czynników o pomoc w naszem trudnem zadaniu jak najszerszego rozpowszechnienia Skorowidza a to przez zakupienie tego dzieła, przyczem zwracamy uwagę, że odbiorcy zamawiający Skorowidz w drodze subskrypcyi t. j. za nadesłaniem należytości przed wyjściem Skorowidza z druku, korzystają ze zniżenia ceny z 5 koron na 4 korony i ponawiając prośbę o łaskawe poparcie naszej akcyi subskrypcyjnej, kreślimy się z szacunkiem i poważaniem Prezes: *Lubomirski.* Kierownik Biura: *Olszewski.*

Wiadomości bieżące.

Wenta gospodarska w Samborze odbędzie się w d. 17. bm. a nie jakto w ostatnim numerze naszego pisma mylnie wydrukowano, w d. 24. bm.

Komitet zajmujący się urządzeniem wenty gospodarskiej w dniu 17. bm. zwrócił się do wszystkich w mieście i w okolicy zamieszkałych obywateli z następującą prośbą: „Nędza panująca powszechnie a wzmagająca się z nastaniem pory zimowej, tej prawdziwej nieprzyjaciółki biednych i opuszczonych zniewala „Towarzystwo Ochronek" w Samborze, które ma za zadanie opiekować się biedną dziatwą i dopomóc jej do osiągnięcia kawałka chleba, do zwrócenia się do ogółu z prośbą o poparcie w tem zbożnem dziele, o dostarczenie środków materyalnych.

W tym celu urządza, „Towarzystwo Ochronek" w dniu 18. grudnia br. w Samborze „Wentę gospodarską", której czysty dochód przeznaczony jest na korzyść biednych chrześcijańskich dzieci.

Powodzenie tej „Wenty gospodarskiej", która odbędzie się powyższego dnia w sali „Sokoła" w Samborze zależy od poparcia ogółu, od mniej lub więcej licznego nadesłania darów szczególnie w naturze jak drobiu, zwierzyny etc.

Podpisany komitet zwraca się tedy z prośbą do W. P., by był łaskaw przyczynić się do otarcia łez tym biednym dziatkom nadesłając w naturze lub w pieniądzach datek na ręce Przewodniczącej Komitetu.

Znając zaś szlachetne i na ludzką nędzę czułe serce W. P. ufa, że W. P. nie odmówi tej prośbie

a przeświadczenie, iż tym sposobem spełnia dzieło miłosierdzia tudzież gorąca modlitwa biednej dziatwy, która na skrzydłach wdzięczności wzniesie się do Najwyższego, niech będzie skromną nagrodą za spełnienie miłosiernego uczynku. Za komitet: Przewodnicząca: Kieszkowska. Sekretarka: Dyduszyńska. Członkowie: Gotfrejowowa, Hawrot, Zenneg.

Uwaga: Wszystkie łaskawe datki uprasza się nadsyłać pod adresem: B. Kieszkowska, Sambor, c. k. Starostwo.

Datki w naturze jak drób i dziczyznę uprasza się o ile możności nadsyłać dopiero w dniu 15 lub 16. grudnia.

Mianowania. Kanonik kapituły ołomunieckiej ks. Stefan hr. Komorowski, poseł do Rany państwa, mianowany prałatem domowym papieża.

Zmarli. *Dr. Włodzimierz Łabędź Ortyński*, zmarł w Samborze w dniu 3. bm. w 47. roku życia.

Marya Wanda Stauberówna zmarła w Samborze w dniu 6. b. m. w 19. w. życia.

Staraniem młodzieży tut. gimnazyum odbył się wczoraj dnia 9. bm. w sali Sokoła wieczór ku czci trzech wieszczów.

Uzupełniające wybory do komisyi wymiaru podatku osobisto dochodowego dla powiatu samborskiego odbędą się w dniach 11., 12., i 13 bm. codziennie od godz. 10. do 12. w południe. W dniu 11. bm. przeprowadzony będzie wybór 1 członka i 2 zastępców, z I. koła wyborczego, w dniu 12. bm. wybór 1 członka i 1 zastępcy z II koła, w końcu w dniu 13. bm. wybór 1 członka z III koła wyborczego.

Posiedzenie Rady powiatowej w Samborze odbędzie się w dniu 20. bm. Na tem posiedzeniu przedłożone będą Radzie oprócz innych spraw, budżety: administracyjny i drogowy na r. 1906.

W sprawie uporządkowania stosunków gospodarskicch nadeszło do Namiestnictwa pismo ministerstwa rolnictwa, w którem wyrażono przekonanie, że należy położyć kres dalszemu rozdrabianiu gruntów. Doszło bowiem do tego, że działka wynosi nieraz kilka metrów kwadr. wartości 2. — 4. koron. Należy przeciw temu wystąpić przez wydanie ustawy, któraby zapobiegła bezcelowemu i bezprawnemu działaniu, tamującemu racyonalne gospodarstwo. Ministerstwo pragnie przystąpić do opracowania takiej ustawy, którą odda do zaopatrzenia Wydziałowi krajowemu.

Na kurs weterynaryi rozpocząć się mający w dniu 12. b. m. o godz. 10. rano w sali rysnnkowej tut. uzup. szkoły przemysłowej. przyjęła Rada Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. w Samborze na posiedzeniu w dniu 7. b. m. odbytem 49 kandydatów, z których, każdy otrzyma stypudyum w kwocie 5. koron za 5. dni nauki.— Na kurs ten zostali przyjęci: Jan Kopciuch z Biskowic, Jwan Płaskanka z Blażowa, Wasyl Kozbur z Brzegów, Jan Otwinowski z Bukowy, Adolf Jetter z Burczyc, Józef Biliński z Bykowa, Kazimierz Madej z Chlewisk, Jędrzej Pawłowicz z Czukwi, Aleksy Charchan z Czyszek, Jan Makarowicz z Dąbrówki, Andrzej Hryoków. z Dorożowa, Alojzy Kielar z Głębokiej, Grzegorz Horodyski z Hordyni, Jędrzej Baudrowski, z Horodyszcza, Jwan Pawlisz z Humieńca, Jan Huppenthal z Kalinowa, Julian Schneider z Kranzbergu, Eljasz Kulczycki, Smietanka, i Iwan Kaczmar z Kulczyc, Wasyl Kałakun z Lutowisk Stefan Tusen z Łukawicy. Michał Józefowicz z Łopuszny, Pawło Kokindiak z Maanasterca, Filip Kuzio z Mrozowic, Antoni Frey z Neudorfu, Mikołaj Ortyński z Ortynic, Petro Tereszczak z Pianowic, Wasyl Maliszewski z Pinian, Mikołaj Semkow z Pius, Antoni Bajger z Radłowic, Michał Manasterski ze Sielca, Waiyl Popadyn ze Spryni, Michał Pisok ze Spryniki, Maciej Mleczko ze Strzałkowic, Mikołaj Woronczak ze Stupnicy, Jwan Niemirowski, ze Szadego, Piotr Ołeksiak z Tatar, Iwan Poliwka z Torhanowic, Iwan Herczanowski z Waniowic, i Teodor Czyż z Zerajska. Z innych 43 gmin a między temi z miasta Sambora nie został nikt na kurs weter. przyjęty. bo też i ze strony Zwierzchności gminna Rad Oddziału żadnego zgłoszenia nie otrzymała.

Dyrekcya kolei państwowych ogłasza: W zamiarze umożliwienia publiczności bezpośredniego zetknięcia się się z zarządem kolejowym i ustnego przedstawienia swych życzeń i zażaleń oraz zasięgnięcia informacyi dotyczących spraw komercyalnych i taryfowych objeżdżać będą delegaci dyrekcyi kolejowej stacye o znaczniejszym ruchu towarowym, celem ustnego porozumienia się z interesowanymi. Delegaci będą przyjmowali w Samborze dnia 24. stycznia 1906. o godz. 9. rano w biurze tut. naczelnika stacyi.

„Samborzanin“ Kalendarz na r. p. 1906. wydany staraniem księgarni p. J. Haisiga w Samborze wyszedł już z druku i zawiera obok bogatej części z działu literackiego: chronologię wojny ros. jap. z ilustracyami, dział informacyjny, szematyzm i skorowidz miejscowości obwodu sądowego samborskiego a w końcu znaczną ilość ogłoszeń.

Przy ul. Zamiejskiej pomiędzy traktem biskowickim a ulicą Zamojskiego na przestrzeni mierzącej około 1000 metrów znachodzi się jedna tylko latarnia, której słabe światełko nie rozchodzi się dalej jak na 20. metrów od słupa. Z uwagi, że ulica Zamiejska jest już obecnie dość gęsto zabudowaną, a dalej, że frekweucya w tej stronie miasta staje się coraz większą i bardziej ożywioną powinien p. t. Zarząd miejski uwzględić słuszne żądania mieszkańców tej dzielnicy i zdecydować się już raz stanowczo na powiększenie w tej ulicy liczby latarń w tym samym stosunku, w jakim one znachodzą się w ulicach śródmieścia.

Rada szkolna krajowa rozpatruje obecnie bardzo poważnie sprawę zaprowadzenia znowu dwurazowej nauki w szkołach średnich, albowiem członkowie Rady na podstawie doświadczeń przychodzą do przekonania, że nauka taka będzie najskuteczniejszym środkiem do odciągnięcia młodzieży od brania udziału w różnych demonstracyach, jakoteż od niepotrzebnych, a często nawet i szkodliwych dla zdrowia i kieszeni-popołudniowych i wieczornych przechadzkach po ulicach.

Krążą pogłoski, że rząd ma zamiar podwyższyć porto pocztowe listów zamiejscowych z 10 na 12 hal. a korespondentek z 5 na 6 halerzy. Rzecz to zaiste osobliwa bo gdy nie tylko u nas, lecz w innych państwach, ogólnem życzeniem jest, aby porto pocztowe było obniżone, dzieje się mimo to przeciwnie, jak gdyby dochody z tego tytułu nie były jeszcze dość obfite.

Na zgromadzeniu lwowskich członków Tow. nauczycieli szkół wyższych, które odbyło się w dniu 3. bm. uchwalono na wniosek dra Wojciechowskiego rezolucyę następującej treści: Zebrani członkowie zwracają się z wezwawiem do Wydziału, aby wystosowując odpowiednią petycyę, wyraził w niej równocześnie życzenia, poczynienia przez naszą reprezentacyę narodową starań w tym kierunku aby seminaryum polskie w Cieszynie stało się zakładem samoistnym“.

Uzupełniający wybór komisyi dla wymiaru po datku osobisto dochodowego dla miasta Sambora od będzie się w dniach 18. i 21. bm. od godz. 10. do 12. w południe. W dniu 18. bm. przeprowadzony będzie wybór 1 członka i 1 zastępcy z I. koła, zaś w dniu 21. bm. wybór 1 członka z III koła, wyborczego.

Podziękowanie. Przełożona tut. zakonu „Rodziny Maryi“ składa na tem miejscu JWielmożnemu Panu Marszałknwi Feliksowi Sozańskiemu najszczersze podziękowanie za szczodrą ofiarę, która tak przez zakon, jakoteż i przez Zarząd polsko-katolickiej „Ochronki“ z uczuciem najżywszej wdzięczności została przyjętą.

Wenta gospodarska, mająca się odbyć w niedzielę dnia 17. b. m. w obu salach tut. Sokoła, zapowiada się bardzo pomyślnie. Niemal wszyscy właściciele ziemscy z okolicy przyrzekli dopomódz Komitetowi jak najczynniej w spełnieniu szczytnego dobroczynnego aktu miłosierdzia, który biednym dzieciom przyniesie niewątpliwie wiele szczęścia i radości. Wenta rozpocznie się o godzinie 3. popołudniu i trwać będzie do 10. wieczorem. Komitet przygotowuje dla P. T. publiczności wiele przyjemnych niespodzianek o których bliżej doniosą afisze.

Wenta gosp. nastręczy gosposiom naszym jedyną sposobność do zaopatrzenia przed świętami spiżarni w zwierzynę, drób. i inne artykuły spożywcze, które bądź to przez losowanie, w drodze kupna lub licytacyi po niskiej cenie nabyte być mogą.

Zeszyt V. „Swiata płciowego“. wyszedł i zawiera: Szlakami Erosa. Sifilis i małżeństwo. Wenerya w wojsku. Nadzór nad prostytucyą u nas. Leczenie lubieżnej wyobraźni, Impotencya u kobiet. Współczesne małżeństwo. Kobieta w życiu a w pieśni. Czy i kiedy uświadamiać młodzież o życiu płciowem? (Głosy rodziców.) Głosy czytelników. Drobiazgi. Korespond. Redakcyi.

Ogłoszenie!

Wydział powiatowy w Samborze podaje do publicznej wiadomości, że **PLANY KONKURSOWE na rekonstrukcyę i powiększenie budynku Rady powiatowej** będą wyłożone przez **dziesięć dni**, na widok publiczny w sali Rady powiatowej, zacząwszy od dnia 12. grudnia b. r.

W Samborze dnia 7. grudnia 1905.

NADESŁANE.

L. cz. E. 564/5. 6

Edykt licytacyjny.

Dnia **17. stycznia 1906. o godz. 10. przed południem,** odbędzie się w Oddziele Nr. III. Sądu tutejszego **licytacya realności w Samborze** Blich whl. 48 składających się z parcel gruntowych 76 i 77. Nieruchomość powyższą oceniono na **10.705 K. 82 h.**

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi **7.137 K. 22 h.**

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.

dnia 9. listopada 1905.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

Biuro podróży i spedycyjne

3-12

Zofii Biesiadeckiej

Oświęcim, (dworzec)

sprzedaje bilety okrętowe

I., II. i III. klasy

do Ameryki i Kanady

oraz bilety kolejowe amerykańskie i kanadyjskie.

Prospekty darmo i opłatnie.

Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU

utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze **(sól nawozową) kainit** w cenie **po 2 kor. 70 hal.** za 100 klgr. z workiem — i pośredniczy w dostawach całowagonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu samborskiego.

Na Gwiazdkę!!!

ZABAWA TOWARZYSKA

po cenie 1 kor. 20 gr.

wraz z przesyłką pocztową jest do nabycia w **drukarni Schwarza i Trojana** w Samborze.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 190 .

Najlepszym podarunkiem na Gwiazdkę i Nowy Rok są PORTRETY i FOTOGRAFIE z pierwszego zakładu artyst. fotograficznego „MARYLA“ Sambor ul. Lwowska l. 106. Zamówienia powiększeń przyjmuję najpóźniej dwa tygodnie przed wigilią. Z powodu nadchodzących świąt BOŻEGO NARODZENIA ceny fotografii znacznie zniżone.

Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 1902.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na dogodne spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępując je na życzenie na spłaty. Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy darmo i opłatnie. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.

SCHÜTZ I CHAJES

Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

WINA

ZNANE z dobroci POLECA HANDEL Jakóba Kobierzyńskiego w SAMBORZE (rynek.)

JAN SKOWRONSKI

dzierżawca SPÓŁKI HANDLOWEJ w Samborze

polecs swój bogato zaopatrzony skład:

towarów korzennych, win, delikatesów

Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika, koniaków francuskich i węgierskich.

WINA czerwone lub białe 1 ltr. 38 ct.

WINA austryackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.
Główny skład HERBAT i KAW.
Wszelkie przybory szkolne i kancalaryjne,
MĄKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.
POKOST, terpentyna, OLIWA do maszyn, francuska MASA do zapuszczania podłóg i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.
MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny, Bażanta i Hoffmanna.
FARBKA proszkowa i w kostkach. 19

Wielki wybór KART z widokami.

Pokoje do śniadań.

Szkoła KOSZYKARSKA

STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO

w Siekierczycach o. p. Kranzberg

poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu.

Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej w Siekierczycach i Administracya Gazety Samborskiej.

Sterta suchej koniczyny o 10 sążniach kub., jest do nabycia u JULIANA SIATKOWSKIEGO, organisty w Wojutyczach, poczta Nadyby-Wojutycze. — Ugoda w drodze pisemnej lub na miejscu w Wojutyczach.

DOM składający się z 4 ubikacyi mieszkalnych z werandą i ogrodem **w Samborze**, przy ulicy Drohobyckiej w dobrem i słonecznem położeniu wraz z budynkiem gospodarczym z wolnej ręki **do sprzedania lub wydzierżawienia.** 5

Bliższa wiadomość w drukarni p. St. Trojana.

Parcele podbudowlane

na 2 morgowej przestrzeni obok szpitala powszechnego są do sprzedania.

Bliższa wiadomość w REDAKCYI Gazety Samborskiej BLICH l. 1.

Poszukuję do kupna dom

składający się z 4. lub 5. pokoi z werandą lub ganeczkiem i ogródkiem niedaleko miasta w dobrem i słonecznem położeniu. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya Gazety Samborskiej, w księgarni p. Haisiga.

BAZAR LWOWSKI

Alfreda Skowrońskiego

w Samborze, ulica Kopernika.

Poleca NA SEZON JESIENNY wielki wybór CZAPEK i przyborów uniformowych dla P. T. urzędników, straży skarbowej, woźnych, wojskowych i pp. studentów.

MYDŁA, PERFUMY krajowe i zagraniczne.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się natychmiast.

Proszę o łaskawe poparcie ogółu kreślę się

19 z wysokiem poważaniem

ALFRED SKOWROŃSKI.

Żmijka,

tryer do czyszczenia zboża po bardzo przystępnej cenie do nabycia.

Bliższej wiadomości udzieli Administracya Gazety Samborskiej w księgarni p. J. Haisiga w rynku.

Biuro pracy i ogłoszeń „Gwiazda“ w Samborze

ma do umieszczenia zaraz służbę dworską, domową i mamki.— Dostarcza również robotników rolnych i fabrycznych. Wszelkie zamówienia wykonuje jak najspieszniej. Ma także do sprzedania zaraz parcele i placy budowlane, jakoteż różne realności. 36-39

W każdem mieszkaniu najsilniejszą

wilgoć i grzyb

usuwa się patentowanym sposobem zapomocą

„GLAZURYNY“

od lat 10-ciu wypróbowanego i niezawodnego środka.

PATENTOWANE NIEPALNE

„PŁYTY SŁOMIANE“

z fabryki „HYGIENA“

do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczających) domków, willi, baraków, wież naftowych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian drewnianych i podłogi pokoi na strychach.

Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano już do budowy we Lwowie i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje:

Spółka handlowa w Samborze

Blich l. 1 Wyspa.

Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku detajliczną sprzedaż tej soli dzierżawcy Spółki handlowej w Samborze (rynek l. 11.)

p. Janowi Skowrońskiemu,

który obowiązany jest ten artykuł utrzymywać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości. 50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. — W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy, silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania mu od czasu do czasu a szczególniej w miesiącach jesiennych i zimowych soli — do rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

KUPUJCIE!

KAWĘ zdrowotną i żytnią Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabianą jest z fig, żyta jarego i żołędzi a ŻYTNIA z żyta jarego.

Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecone dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych

Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojswojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ“ i „KAWĘ ŻYTNIĄ“ WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonalszą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ“ przedewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i droguryach. 43

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

Taniej niż u wydawców

WSZELKIE

KALENDARZE

na rok 1906 - - - - - -

poleca handel

Altera Liebermana

W SAMBORZE.

Zarząd sprzedarzy nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.